

Aleksandra Nalewaj¹
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wędrówka wiary urzędnika królewskiego z Kafarnaum w J 4, 43–54

[The Faith Journey of the Royal Official from Capernaum in Jn 4:43–54]

Streszczenie: Celem niniejszego studium jest próba ukazania kształtowania się wiary urzędnika królewskiego z Kafarnaum w świetle J 4, 43–54. Artykuł składa się z trzech części. Pierwsza część koncentruje się na zagadnieniach literackich, takich jak: wyodrębnienie perykopy J 4, 43–54 z większej sekcji literackiej i jej miejsce w aktualnym układzie Ewangelii, kontekst opowiadania oraz struktura literacka. Druga część przybliży sylwetkę prawdopodobnie pogańskiego dworzanina, zaś trzecia ilustruje jego drogę wiary w Jezusa. Anonimowy urzędnik, który bez widzenia znaków i cudów uwierzył w leczącą moc słowa Jezusa, jawi się jako wzór wiary.

Summary: The purpose of this study is to attempt to show the faith process of the royal official from Capernaum in the light of Jn 4:43–54. The article consists of three parts. The first part focuses on literary issues such as the separation of the pericope Jn 4:43–54 from the larger literary section and its place in the current Gospel setting, the context of the story and the literary structure. The second section takes a closer look at the profile of a possibly pagan courtier, while the third illustrates his journey of faith in Jesus. The anonymous official who, without seeing signs and wonders, believed in the healing power of Jesus' word at a distance appears as a model of faith.

Słowa kluczowe: Ewangelia Janowa, Jezus, dworzanin, wiara, znaki i cuda.

Keywords: the Gospel of John, Jesus, an official, faith, signs and wonders.

¹ Aleksandra Nalewaj, Katedra Teologii Fundamentalnej, Dogmatycznej i Nauk Biblijnych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, Polska, aleksandra.nalewaj@uwm.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-5440-0080>.

Opowiadanie o urzędniku królewskim z Kafarnaum (J 4, 43–54) kończy pierwszą część Janowej Ewangelii zwaną sekcją znaków (J 2, 1–4, 54). Autor natchniony prezentuje w tym materiale różne postawy wobec objawienia Boga w Jezusie i Jego dziele. Jednym z istotnych tematów dysput Jezusa z interlokutorami jest wiara oparta na znakach. Wkrótce po wydarzeniu na godach w Kanie Galilejskiej, opowiedzianym i zidentyfikowanym przez narratorkę jako początek znaków (2, 1–11), żydowski dostojnik Nikodem przypisuje Jezusowi dokonanie wielu „tych znaków” (3, 2), podobnie jak czyni to „wielu” świętujących Paschę w Jerozolimie (2, 23). W 4, 45 ewangelista stwierdza, że Galilejczycy przyjęli Jezusa, ponieważ widzieli „wszystko” (*panta*), czego dokonał w czasie świątecznym w Jerozolimie, mimo że Ewangelia odnotowuje tylko jeden publiczny akt, tzn. prowokację w świątyni (2, 13–22). Dialog Jezusa z Nikodemem nieoczekiwanie zmienia się w dysputę między „nami” a „wami” (3, 11–12) i podobnie jest w kolejnych narracjach o Samarytance (4, 22) oraz dworzanie (4, 48). Te nieścisłości wydają się zamierzone przez autora i służą przekazaniu bardziej ogólnych prawd za pomocą małych opowieści (Dunderberg I., 2014, s. 282).

Po opisie spotkań Jezusa z faryzeuszem i kobietą z Samarii na scenie wydarzeń pojawia się urzędnik królewski z Kafarnaum. Mężczyzna, słysząc o znakach uczynionych przez Jezusa, wyrusza do Kany Galilejskiej na spotkanie z Nim. Ufa, że posiadający cudotwórczą moc Nauczyciel, uzdrowi jego ciężko chore dziecko. Spotkanie nie przebiega w sposób, jaki zdaje się zaaranżował urzędnik. Jezus odmawia udania się do Kafarnaum, za to obliżuje swego rozmówcę do otwarcia się na prawdziwą wiarę. Wiara – w przekonaniu Jezusa – winna wyprzedzać Boże działanie objawione w znaku (J 2, 5). Pogański neofita okazuje się pojętny i znakomicie zdaje egzamin (Martin F., Wright IV W., 2020, s. 80). Jego wędrówka z Kafarnaum do Kany stanie się wędrówką wiary. Jej celem nie będzie tylko odzyskanie przez syna fizycznego zdrowia, ale czegoś znacznie cenniejszego, daru życia wiecznego.

1. Miejsce J 4, 43–54 w kompozycji czwartej Ewangelii, kontekst i struktura literacka perykopy

Perykopa o dworzanie z Kafarnaum i jego umierającym dziecku (4, 43–54) sytuuje się między sceną dialogu przy studni (4, 1–42) a opisem pobytu Jezusa w czasie świątecznym w Jerozolimie (5, 1–47). Opis drugiego znaku dokonanego w Kanie Galilejskiej kończy pierwszy etap publicznej misji Jezusa, którą ewangelista zawarł w sekcji literackiej obejmującej J 2, 1–4, 54. Ramy tej sekcji wyznacza wskazówka geograficzna – Kana

Galilejska (2, 1; 4, 46). Kana Galilejska była w starożytności mało znaczącą miejscowością. Spośród pisarzy nowotestamentalnych wspomina ją jedynie czwarty ewangelista i to czterokrotnie (2, 1.11; 4, 46; 21, 2), co wskazuje na ścisłą więź wspólnoty Janowej z Galileą, a zwłaszcza Kaną (Mędała S., 2010, s. 486). W Kanie Galilejskiej Jezus uczynił dwa znaki: przemienił wodę w wino na godach weselnych (2, 1–12) oraz przywrócił życie synowi urzędnika królewskiego (4, 43–54). Janowa Ewangelia opisuje siedem znaków Chrystusa, ale wylicza tylko dwa – *archēn tōn sēmeiōn* (2, 11) i *deuteron sēmeion* (4, 54): „Te dwa bowiem stanowią początek i koniec wszystkich innych, a mianowicie wiarę w Jezusa, aby osiąść życie” (Fausti S., 2005, s. 119).

Kontekstem perykopy o dworzaninie (4, 43–54) jest podróż Jezusa z Judei do Galilei, zasygnalizowana w 4, 1–3². Nauczyciel udaje się w drogę, w czasie której wzywa poganina z Kafarnaum, by wyruszył Mu na spotkanie. Wędrownce Mesjasza towarzyszy dar życia, który otrzyma ciężko chory syn urzędnika królewskiego (Gargano I., 2001, s. 10–11). W Janowej Ewangelii motyw przejścia ze śmierci do życia ściśle łączy się z kontekstem paschalnym. W 4, 45 autor umieszcza cenną wskazówkę chronologiczną. Mówi o święcie, w czasie którego Jezus czynił znaki, a ich świadkami byli Galilejczycy. Z kontekstu wynika, że chodzi o Paschę żydowską opisaną w 2, 13–25, a określaną przez egzegetów mianem „Paschy nowej świątyni”. Zdaniem niektórych uczonych (Beasley-Murray G., Dodd C., Gargano I., Klinkowski J.), J 4, 43–54 otwiera nową sekcję literacką łączącą się integralnie z J 5. Początek narracji 5, 1–47 wyznaczają dwie wskazówki: chronologiczna – „święto żydowskie” oraz geograficzna – „Jerozolima”. Jan nie określa, jakie święto ma na myśli, a brak rodzajnika przed rzeczownikiem *heortē*, komplikuje sprawę. Jeżeli autor zamierzył Paschę w 5, 1, to kluczowy temat życia w poprzedzającej J 5 perykopie o dworzaninie pozwala umieścić tekst 4, 43–54 w szerszym kontekście paschalnym. Wraz z w. 50 trzykrotnie pojawia się fraza: *Syn twój żyje!* (w. 50), *Syn jego żyje!* (w. 51), *Syn twój żyje!* (w. 53).

W narracji występują następujące osoby: Jezus, dworzanin z Kafarnaum, syn dworzanina, słudzy dworzanina, rodzina dworzanina. Z punktu widzenia struktury literackiej tekstu, jeśli ww. 43–45 stanowią wprowadzenie do opisu znaku (ww. 46–54), to ów opis z racji powtarzającej się terminologii można ująć w schemat koncentryczny według wzoru ABCB'A.

² Zdaniem B. Adamczewskiego, zamysł opuszczenia przez Jezusa Jerozolimy i udania się przez Samarię do pogańskiej Galilei odzwierciedla Łukaszczy zamysł wysłania Filipa z miasta Dawidowego do Samarii, a następnie do pogańskiej miejscowości Gazy (Dz 8, 1–13.26–40). Z kolei motyw proroka, który nie odbiera czci we własnym kraju (J 4, 44), jest zapożyczony od Mk 6, 4 i stanowi ilustrację nieuczęszczanej drogi z Dz 8, 26n, na której prawdopodobnie żaden Żyd nie czytał proroka Izajasza (Adamczewski B., 2016, s. 20).

A Wzmianka o przybyciu (*ēlthen*) Jezusa do Kany Galilejskiej, gdzie zamienił (*epoiēsen*) wodę w wino na godach weselnych – pierwszy znak (ww. 46–47)

B Napomnienie Jezusa o braku wiary i naleganie dworzanina, by Jezus zszedł (*katabēthi*) ratować jego umierającego syna (ww. 48–49)

C Słowo Jezusa: „Idź! (*poreuou*), syn twój żyje”; wiara urzędnika słowu (*tō logō*) i powrót (*eporeueto*) do domu (w. 50)

B' Utwierdzenie dworzanina w wierze w drodze do Kafarnaum (*katabainō*) i wiara całej jego rodziny (ww. 51–53)

A' Wzmianka o drugim znaku Jezusa (*epoiēsen*) po Jego przybyciu (*elthōn*) z Judei do Galilei (w. 54).

W segmentach A i A' paralelnymi są formy gramatyczne czasowników *erchomai* i *poieō* oraz wzmianka o pierwszym i drugim znaku, które tworzą inkluzję. W członach B i B' występuje czasownik *katabainō* oraz motyw niewiary/wiary. W centralnym segmencie C Jezus zapewnia urzędnika, że jego syn żyje i nakazuje mu wracać do domu. Ewangelista zaznacza, że dworzanin uwierzył słowu Jezusa i bezzwłocznie wykonał Jego polecenie. W narracji aż trzynastokrotnie pojawiają się czasowniki związane z czynnością przemieszczania się: *erchomai*³ (w. 43.45a.45c.46.47.54), *hēkō*⁴ (w. 47), *katabainō*⁵ (w. 47.49.51), *poreuomai*⁶ (w. 50a.50b), *hypantaō*⁷, (w. 51). Terminy te opisują wędrówkę Jezusa i wędrówkę dworzanina oraz w pewien sposób wpływają na strukturę tekstu (Gargano I., 2001, s. 12–13).

Wędrówka Jezusa

- w. 43: wyszedł (*eksēlthen*) stamtąd do Galilei
- w. 45a: przybył (*ēlthen*) do Galilei
- w. 45b: przyszedli (*ēlthon*) na święto (Jezus i Galilejczycy)
- w. 46: przyszedł (*ēlthen*) ponownie do Kany
- w. 47: (usłyszawszy), że Jezus nadchodzi (*hēkei*) – w. 47: poszedł (*apēlthen*) do Niego
z prośbą, by
- w. 47: Jezus zszedł (*katabē*) i uzdrowił jego syna – w. 49: „Panie, przyjdź...” (*katabēthi*)
– w. 50: „Idź! (*poreuou*), syn twój żyje”.

Wędrówka urzędnika

³ Popowski R., 1995, s. 233–235; *erchomai* – przychodzić, przybywać, wracać, zbliżać się, nadchodzić, iść.

⁴ Tamże, s. 260; *hēkō* – przychodzić, zbliżać się, nadchodzić, być obecnym.

⁵ Tamże, s. 320; *katabainō* – schodzić, zstępować, iść, wychodzić, przychodzić skądś.

⁶ Tamże, s. 515–516; *poreuomai* – udawać się, podążać, wyruszać, iść, oddalać się, odchodzić.

⁷ Tamże, s. 623; *hypantaō* – wychodzić na spotkanie z kimś, wychodzić naprzeciw komuś, spotykać się z kimś.

Uwierzył słowu

– w. 50: i szedł (*eporeueto*) z powrotem

– w. 51: gdy schodził (*katabainontos*),

wyszli (*hypēntēsan*) jego słudzy

– w. 54: drugi znak Jezusa

po przybyciu (*ēlthon*) do Galilei.

Ponownie w centrum schematu znajduje się w. 50. Słowo Jezusa, które ma urzędowy charakter, stanowi punkt zwrotny w postawie urzędnika. Dotąd namolny petent milknie w obliczu zapewnienia, że jego syn żyje. Wierzy słowu Jezusa bez widzenia znaków. W Janowej koncepcji teologicznej taka wiara jest właściwa.

2. Sylwetka dworzanina z Kafarnaum

Był urzędnik królewski... (4, 46b) – ta fraza, zdaniem Boismarda i części krytyków pierwotnie rozpoczynała opowiadanie o dworzaninie, podobnie jak w J 3, 1: *Był człowiek z faryzeuszów...* (Brown R., 1966, s. 190). Dodd jako początek perykopy wskazuje w. 45, mówiący o Galilejczykach, którzy przyjęli Jezusa⁸. Janowy bohater przypomina setnika z Kafarnaum znanego z tradycji synoptycznej (Mt 8, 5–13; Łk 7, 1–10). Jezus na prośbę mężczyzny uzdrawia jego chorego sługę. Setnik, w języku łacińskim *centurion*, był podoficerem w rzymskim wojsku dzierżącym władzę nad setką żołnierzy. Identyfikacja tego człowieka jako wojskowego o wysokiej pozycji jest istotnym szczegółem w synoptycznej narracji. Usiłuje on przekonać Jezusa, że Jego fizyczna obecność nie jest konieczna, by uzdrowić chorego sługę, wystarczy, by tylko „powiedział słowo”. W ten sposób centurion odwołuje się do swojej funkcji dowódcy wojskowego, którego rozkazy muszą być wykonane przez żołnierzy i niewolników (Mt 8, 8–9; Łk 7, 7–8). Co więcej, postawa setnika w tradycji synoptycznej jest znakiem jego wielkiej wiary podziwianej przez Nauczyciela z Nazaretu: *Zaprawdę,*

⁸ Jednostka 4, 43–45 stanowi przejście od opisu misji Jezusa w Samarii do powrotu do Galilei. Wiersze 43–45 wydają się zabiegiem redakcyjnym, by włączyć epizod samarytański w podróż Nauczyciela (por. w. 43 i 4, 3b). Niektóre świadectwa dla zmiękczenia nieco sztucznej konstrukcji w. 43: „Po dwóch dniach wyszedł stamtąd do Galilei” dodają drugi czasownik: „Po dwóch dniach wyszedł stamtąd i wyruszył do Galilei”. Podobnie jest z w. 44 (por. 2, 12). Stwierdzenie Jezusa, że żaden prorok nie doznaje czci we własnej ojczyźnie, nie odnosi się do Galilei, lecz Judei. W teologicznym ujęciu ewangelisty Jana ojczyzną Rabbiego z Nazaretu jest Judea z centrum judaizmu w Jerozolimie, nie zaś, jak u synoptyków, Galilea (por. Mk 6, 4; Mt 13, 57; Łk 4, 24). Postawę życzliwości i gościnności mieszkańców Galilei, którzy widzieli znaki uczynione przez Jezusa w czasie świątecznym (w. 45), autor przeciwstawia postawie wrogości Judejczyków, a zwłaszcza faryzeuszów (Brown R., 1966, s. 186).

powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary (Mt 8, 10). Pochwała ta ujawnia także nieżydowskie pochodzenie żołnierza. W czwartej Ewangelii informacje na temat dworzanina są tak skąpe, że może on, ale nie musi, być żołnierzem oraz może, ale nie musi, być Żydem (Dunderberg I., 2014, s. 281).

Autor Janowy określa swego bohatera przymiotnikiem *basilikos* – królewski. Termin ten oznacza zarówno osobę spokrewnioną z rodziną królewską, królewskiego urzędnika lub skrybę, żołnierza w służbie króla lub cesarza (Lincoln A., 2005, s. 185), jak i „królewskiego” rolnika. Termin także charakteryzuje wewnętrzne usposobienie, a zatem oznacza osobę, której sposób myślenia określa się jako „królewski” (Dunderberg I., 2014, s. 281). Kafarnaum było miastem granicznym, zamieszkałym przez wielu funkcjonariuszy pełniących różne funkcje i zadania, dlatego trudno jednoznacznie określić, czym zajmował się Janowy *basilikos* (Brown R., 1966, s. 190).

Wieść o znakach, jakie Jezus uczynił w czasie paschalnym, dotarła do urzędnika. Niezwłocznie udał się do Nazarejczyka z prośbą o ratunek dla umierającego dziecka. Od tej chwili opis Janowy biegnie według schematu zaczerpniętego z Markowej narracji o Syrofenicjance (Mk 7, 24–30). Gdy Jezus z synoptycznego opisu pojawia się w okolicach Tyru, przybywa do Niego poganica z błaganiem, by wyrzucił z jej córki złego ducha. Szorstka odpowiedź Jezusa: *Pozwól wpierv nasycić się dzieciom; bo niedobrze jest zabrać chleb dzieciom, a rzucić psom* (Mk 7, 27) nie zniechęca Greczynki. Nie traktuje riposty Jezusa jako definitywnej odmowy, o czym świadczą słowa: *Tak, Panie, lecz i szczenięta pod stołem jadają z okruszyn dzieci* (Mk 7, 28). W perspektywie historiozbawczej Żydzi jako naród obietnicy zajmowali uprzywilejowaną pozycję. Kobieta potwierdza ten fakt, jak i konieczność wyczekania pogan na czas działalności skierowanej do nich. „Prosząca matka bardzo inteligentnie i oryginalnie uzupełnia ukazany wcześniej przez Jezusa obraz o własny szczegół, dotyczący okruszyn zjadanych przez szczenięta” (Malina A., 2013, 436). Wobec wiary i determinacji poganicy Jezus dokonuje egzorcyzmu i nakazuje niewieście: *Idź, zły duch opuścił twoją córkę*. Syrofenicjanka po powrocie do domu zastaje córkę zdrową.

W Janowej perykopie Jezus na prośbę dworzanina odpowiada słowami: *Jeżeli znaków i cudów nie zobaczycie, nie uwierzycie* (4, 48). Mimo że Jego odpowiedź wydaje się mieć negatywny wydźwięk, w istocie ujawnia pełnię wiary osoby proszącej. Urzędnik postępuje jak Syrofenicjanka. Nalega, by Jezus uległ prośbie. Odpowiedź Nauczyciela jest jednoznaczna: *Idź, syn twój żyje!* (4, 50). *Basilikos* bez słowa powraca do domu w Kafarnaum i zastaje chłopca zdrowym.

3. Etapy wiary urzędnika królewskiego

Wędrownik dworzanina z Kafarnaum do Kany Galilejskiej jest w istocie wędrowniką wiary, w której można wyodrębnić dwa etapy: „Najpierw wiara rodzi się ze słyszenia i zaufania słowu-nauce Jezusa, a następnie zostaje umocniona przez właściwe odczytanie znaku” (Klinkowski J., 2007, s. 187).

3.1. Wiara słowu Jezusa

Sprawa, z jaką *basilikos* przybył do obecnego w Kanie Jezusa, była pilna i ogromnej wagi. W domu pozostał ciężko chory syn. Zdeterminowany rodzic w obliczu zagrożenia życia jedynaka udaje się po ratunek (Brodie T., 1991, s. 229). Ewangelia nie wspomina, w jaki sposób urzędnik pozyskał wiedzę o dziełach Jezusa. Być może osobiście odwiedził Jerozolimę w czasie świątecznym (w. 45) bądź nowina o cudotwórczej mocy Chrystusa dotarła do niego za pośrednictwem innych osób. *Basilikos* jest człowiekiem konwenansów, do Jezusa zwraca się tytułem *Kyrie* (4, 49). Błaga, by Ten udał się z nim i wyrwał jego dziecko ze szponów śmierci (4, 47). Autor Janowy nie określa rodzaju choroby chłopca, ale w w. 52 informuje o towarzyszącej jej gorączce. Starożytne teksty medyczne poświadczają, że w owym czasie nie traktowano gorączki (gr. *pyretos*)⁹ jako jednego z objawów choroby, ale za chorobę samą w sobie, która niekiedy, a nawet często kończyła się śmiercią. Długość trwania gorączki oraz to czy pacjent położył się do łóżka, pozwalało wnioskować, czy jest szansa na jego powrót do zdrowia, czy raczej zbliża się śmierć. Gorączka zbierała śmiertelne żniwo częściej w przypadku dzieci i szacuje się, że w tym okresie przeżywało zaledwie 49 procent dzieci do piątego roku życia (Lincoln, 2005, s. 186–187).

Oficjel przez swą prośbę *de facto* wskazuje Jezusowi, co powinien zrobić. Wyznacza kierunek Jego działania. Jezus ma wraz z nim opuścić Kanę i udać się do Kafarnaum. Odległość między obu miejscowościami w zależności od trasy wynosi około 26–30 km, przy czym Kana leży wyżej niż Kafarnaum, dlatego Jezus, zgodnie z prośbą urzędnika, ma zstąpić z wyżyny na równinę nad jeziorem Genezaret. Zastosowany w tym miejscu czasownik *katabainō* przyjmuje podwójne znaczenie, geograficzne oraz teologiczne. Na płaszczyźnie intertekstualnej termin *katabainō* można odnieść do aktu wcielenia Odwiecznego Słowa Boga (J 1, 1.14), czyli Jego zstąpienia w ludzką rzeczywistość (3, 13). „W odniesieniu do dworzanina to słowo analogicznie wskazuje na kierunek jego drogi fizycznej, ale na

⁹ Rzeczownik *pyretos* pojawia się także w: Mt 8, 15; Mk 1, 31; Łk 4, 38.39; Dz 28, 8; czasownik *pyressō* występuje w: Mt 8, 14; Mk 1, 30.

płaszczynie symbolicznej podsuwa czytelnikowi myśl, że po przyjęciu słowa Jezusowego dworzanin zaczyna schodzić z piedestału uprzywilejowanej pozycji społecznej, aby przemieniać swoje środowisko we wspólnotę braterską” (Mędała S., 2010, s. 487). Riposta Jezusa: *Jeżeli znaków i cudów nie zobaczycie, nie uwierzycie* (4, 48)¹⁰, nie tylko oznacza odmowę, ale ujawnia rozdźwięk między „widzeniem znaków” a „wiara”. Jezus zdaje się postrzegać wiarę dostojnika jako niedoskonałą, niepełną czy wręcz magiczną. *Basilikos* dzieli przekonanie, że tylko fizyczna obecność Jezusa może uratować umierającego syna. Jezus z kolei wskazuje, iż znak pojmowany wyłącznie jako nadzwyczajne zjawisko pozostaje bezowocny dla wiary (Paciorek A., 2000, s. 310).

Naleganie mężczyzny odzwierciedla pragnienie każdego człowieka, który doświadcza osobistego dramatu. Wyrażenie *Panie, zstąp!*, jest echem wołania psalmisty błagającego Boga o pomoc w przeciwnościach (Ps 144, 5). Dworzanin jeszcze nie zna daru Pana, nie wie, że słowo Jezusa ma moc przezwyciężenia choroby, a nawet śmierci. Jego prośba zostanie wysłuchana i spełniona, gdy sam uwierzy słowu Jezusa, po czym zstąpi do swojego syna (w. 51). Janowy bohater określa swego potomka terminem *paidion*, co się tłumaczy dzieciątko, maleństwo, a także sługa. W sytuacji zagrożenia życia wszyscy pozostają równi niezależnie od pochodzenia, statusu materialnego i społecznego. Każdy, także stojący wysoko w hierarchii społecznej urzędnik królewski, jawi się jako mały i bezradny (Mędała S., 2010, s. 488).

Postawa mężczyzny, domagającego się fizycznej obecności Jezusa w Kafarnaum (4, 49), przypomina słowa siostr z Betanii, Marty i Marii, że Nauczyciel może pomóc Łazarzowi, ale tylko w obecnym życiu (11, 21.32). Ewangelista Jan rzadko stosuje czasownik *dzō* i rzeczownik *dzōē*, chyba że w odniesieniu do życia wiecznego, ale tutaj robi wyjątek (Keener C., 2010, s. 633). Być może historia przywrócenia życia umierającemu chłopcu miała być aluzją do Chrystusowego daru życia wiecznego objawionego Marcie (11, 23–26). Jeśli tak, to zapowiedź, że Jezus wskrzesza umarłych, pojawia się w następnym kontekście, tym razem jerozolimskim (J 5, 25). Biorąc pod uwagę semickie figury retoryczne, termin „żyć” może oznaczać zarówno odzyskanie życia, jak i wyzdrowienie z nieuleczalnej choroby (1 Krl 17, 23; 2 Krl 8, 9).

¹⁰ Orygenes w *Komentarzu do Ewangelii według św. Jana (LXIV/450)* wyjaśnia różnicę między znakami i cudami następująco: „Moim zdaniem «cudami» zwą się niezwykle i nadzwyczajne czyny, kiedy to, co niezwykle i co wykracza ponad zwyczajność, jest zadziwiające i przekracza ludzkie zdolności, «znakami» zaś zwie się to, co wskazuje na coś więcej niż zwykle się wydarza. Dlatego też widzimy, że nazwa «znak» może odnosić się do spraw, w których nie ma niczego zadziwiającego”.

Chrystus, który zna wnętrze człowieka (2, 25b), zgadza się na niewinny upór dworzanina (4, 47b.49). Być może negatywna uwaga o znakach i cudach, po której następuje pozytywne działanie (4, 50 por. 2, 7–8), oznacza w istocie próbę wiary. Stawka jest jednak znacznie większa. Na godach weselnych w Kanie Jezus na sugestię Matki o braku wina wskazał, że Jego misja w całości musi być zgodna z wolą Ojca (Beirne M., 2003, s. 53). Mimo powtórnej prośby urzędnika: *Kyrie, katabēthi prin apothanein to paidion mou* (4, 49), Jezus nie czyni najmniejszego ruchu, nie przesuwa się nawet o krok, ale odpowiada: *Idź, syn twój żyje!* (4, 50a)¹¹. To polecenie jest echem słów, jakie przed wiekami prorok Eliasza wypowiedział do osieroconej po śmierci jedynaka wdowy z Sarepty Sydońskiej: *Patrz, syn twój żyje!* (1 Krl 17, 23). W komentarzu ewangelisty czytamy, że człowiek uwierzył słowu Jezusa, że jego syn żyje (4, 50). Nieco dalej w J 6, 63 znajduje się stwierdzenie, że *słowo* to rzeczywiście okazało się życiem.

3.2. Znak jako rezultat wiary

Ewangelista nie odnotowuje żadnej werbalnej reakcji dworzanina na stwierdzenie Jezusa. Mężczyzna bez słowa wyrusza w powrotną drogę. Słudzy wychodzą mu na spotkanie z radosną nowiną. Jego dziecko żyje. Mężczyzna, który uwierzył w słowo-obietnicę Jezusa, teraz wierzy w oświadczenie sług o spełnieniu się słowa-obietnicy. Pytanie o godzinę, w której nastąpiła poprawa zdrowia chłopca, kieruje naszą uwagę na ważną dla autora Janowego symbolikę czasu (Mędała S., 2010, s. 488). Podczas gdy w czwartej Ewangelii godzina szósta symbolizuje słabość i zmęczenie Jezusa (J 4, 6), a także czas wydania Go na śmierć krzyżową (J 19, 14–16), w siódmej godzinie dnia On leczy mocą samego słowa (w. 52), które natychmiast jest skuteczne (Fausti S., 2005, s. 118).

Zdaniem Beirne, pewnym problemem może się wydać w. 53b. Jeśli urzędnik wykazał autentyczną wiarę po zapewnieniu Jezusa w w. 50, że jego syn żyje, zatem jakie jest znaczenie komentarza narratora w w. 53b? Czy wiara dworzanina w w. 50 jest już doskonała, czy tylko częściowa,

¹¹ W Starym Testamencie czasownik „żyć” jest niekiedy synonimem czasownika „wyzdrowieć” (por. 2 Krl 20, 7; Iz 38, 9.21). Użycie tego słowa w znaczeniu wyzdrowienia może wskazywać na starożytny charakter przekazu w źródle znaków, niemniej ewangelista podkreślił dwuznaczność wyrażenia. W 4, 47 wyjaśnia, że syn był bliski śmierci. Powiązanie idei życia ze śmiercią może wiesć do tematu zmartwychwstania. Słowo „żyć” czasem przybiera znaczenie „powrócić do życia” (1 Krl 17, 22; Mt 9, 18; J 11, 25–26; Dz 9, 41; 20, 12). Tę ideę podsuwa powiązanie uzdrowienia syna dworzanina ze znakiem wina na godach w Kanie Galilejskiej (2, 1–11). Przemiana wody w wino ma miejsce „trzeciego dnia”, a uzdrowienie syna dworzanina następuje po dwóch dniach, w czasie których Jezus pozostał w Sychar. Te wskazówki chronologiczne odsyłają czytelnika do Oz 6, 2: „Po dwóch dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie (wskrzési) i żyć będziemy w Jego obecności” (Mędała S., 2010, s. 488).

czyli wymagająca znaku, który doprowadzi do pełnej wiary? Jeśli odpowiedź na pierwszą część pytania brzmi „tak”, to jak należy odczytać słowa w w. 53b, że uwierzył dworzanin i cały jego dom? Ewangelista Jan wskazuje wyższość wiary w słowo Jezusa nad widzeniem znaków, dlatego z dużym prawdopodobieństwem można mówić, że ów człowiek przed znakiem uzdrowienia miał autentyczną wiarę, która wynikała ze słowa Jezusa. Dlatego drugie odniesienie w w. 53b potwierdza w. 50b. Domownicy urzędnika, będąc świadkami rzeczywistego uzdrowienia, są poprowadzeni do wiary przez świadectwo ojca, że cud jest wynikiem uzdrawiającej mocy Jezusa (Beirne M., 2003, s. 53). Dzieje Apostolskie świadczą o nawróceniu całych rodzin we wczesnym chrześcijaństwie (Dz 10, 2; 11, 14; 16, 15.31–34, 18, 8). Taki schemat nie dziwi, ponieważ członkowie rodziny zwykle przyjmowali religię głowy wspólnoty rodzinnej (Keener C., 2010, s. 633).

Podobnie jak uczniowie Jezusa w J 2, 10 – świadkowie znaku wina w Kanie – tak i krewni dworzanina w 4, 53c dzielają wiarę w Niego przez właściwą interpretację znaków, jakie uczynił (J 2, 11a; 4, 54a). W ten sposób Matka Jezusa i urzędnik, którzy wierzą przed widzeniem znaku, jawią się jako wzory autentycznej wiary. Zaraz za nimi sytują się uczniowie. Na godach weselnych doświadczają chwały swego Mistrza i wierzą w Niego, by następnie nieść dar wiary innym (Beirne M., 2003, s. 53).

3.3. Urzędnik królewski (*ho basilikos*) – człowiek (*ho anthrōpos*) – ojciec (*ho patēr*)

Nie wszyscy bohaterowie Janowej Ewangelii są zidentyfikowani imieniem. Do tego grona należą Matka Jezusa (2, 1–12; 19, 25–27), kobieta z Samarii (4, 1–42), ślepy od urodzenia (9, 1–41) czy urzędnik królewski (4, 46–54). Można przypuszczać, że te postacie pełnią w narracji funkcję symbolu. W J 4, 46b główny bohater otrzymuje miano *ho basilikos*, w dialogu z Jezusem w 4, 50 to jest *ho anthrōpos*, a w czasie spotkania ze sługami i odebraniu pozytywnej wieści o stanie zdrowia jedynaka narrator nazywa go *ho patēr* (4, 53). W ten sposób, to już nie jest dworski oficjal, ważny w hierarchii społecznej mąż, ale to jest ojciec. Dlaczego? Gdyż – odpowiada Fausti – przez wiarę w słowo i wiarę słowu Jezusa teraz jest w drodze do syna, który żyje (Fausti S., 2005, s. 118).

Zdaniem Gargano (2001, s. 25) w tym opisie ewangelista zamierzył ukazać – co prawda nie bezpośrednio, ale między wierszami – pewien „archetyp” wiary. Zamysł ten jest widoczny w przejściu od sformułowania „urzędnik królewski” do terminu „ojciec”. Ewangelia umiłowanego ucznia ma semickie korzenie i w takim właśnie semickim kontekście należy ją czytać. Dla członków narodu obietnicy ojcem *par excellence* jest Abraham.

Pasterz z Ur za wezwaniem nieznanego Boga porzucił ojczystą ziemię i wyruszył w nieznaną. Podeszłemu w latach, bezdzietnemu Abramowi Jahwe obiecał syna, a w nim potomstwo tak liczne, jak gwiazdy na niebie i ziarenka piasku nad brzegiem morza (Rdz 12, 1–3). Bóg wypełnił to, co przyrzekł. Apostoł Paweł w Rz 4, 13–24 podkreśla, że obietnica, jaką Pan złożył Patriarsze i jego potomkom, nie była uzależniona od wypełniania przepisów Prawa, ale od usprawiedliwienia z wiary. Abraham uwierzył Bogu jako Temu, który ma moc ożywiać umarłych oraz powoływać do istnienia to, co nie istnieje (Gargano I., 2001, s. 26). Hagiograf w Rdz 22, 1 oświadcza, że Bóg wystawił Abrahama na próbę, żądając złożenia w ofierze całopalnej jego jedyne go syna. Patriarcha bez słowa wykonał nakaz Pana.

Opis ofiary z Izaaka (Rdz 22, 1–19) jest wstrząsający i przez stulecia doczekał się licznych interpretacji i opracowań. Tradycja żydowska nazywa tę ofiarę „związaniem” (hebr. *Akeda*). Midrasze, targumy i teksty rabiniczne usiłują wyjaśnić „związanie” Izaaka, a tym samym „wypełnić luki w narracji”, podając propozycje różnych kierunków interpretacji Pisma (Kalimi I., 2010, s. 65). Żydowscy autorzy w większości starają się usprawiedliwić okrutne żądanie Boga oraz całkowitą uległość Abrahama, gdyż widzą w tym tylko próbę potwierdzającą bezwarunkowe zawierzenie patriarchy Bogu. Milczenie Abrahama, brak opisu jego emocji, a prawdopodobnie ich stłumienie w krytycznym doświadczeniu jest dla nich znakiem szlachetności Pasterza z Ur, którego Søren Kierkegaard nazwie „rycerzem wiary” (Kalimi I., 2010, s. 52). Chociaż rabiniczne źródła w większości chwalą postawę Abrahama, godzącego się złożyć jedynaka jako ofiarę całopalną, to *Genesis Rabba* 56, 8 akcentuje emocje Patriarchy w momencie próby: „Wyciągnął swą rękę, by ująć nóż, podczas gdy z oczu płynęły mu łzy, a łzy te, powodowane ojcowskim współczuciem, wpadały w oczy Izaaka”. Dalej tekst głosi: „Serce jego odczuwało jednak radość z posłuszeństwa wobec woli swego Stwórcy” (Kalimi I., 2010, s. 59). Ów wstrząsający opis rabiniczny potwierdza, że wiara jest decyzją i jako taka wiąże się z określonymi konsekwencjami. Abraham jest ojcem i musiał przeżywać w sercu dramat. Gargano rozpoznaje rysy Patriarchy w obliczu dworzanina z Janowej narracji. Jego błaganie skierowane do Jezusa: *Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko* (J 4, 49), może być echem prawdopodobnej modlitwy ojca wiary: „Panie, przyjdź, zanim ja sam zadam śmiertelny cios memu jednemu dziecku” (Gargano I., 2001, s. 28).

Odpowiedź Boga nadchodzi po próbie wiary ojca, którego dziecka grozi śmierć. Autor Hbr 11, 17–19 wskazuje, że odzyskanie syna jest nagrodą wiary. Człowiek, który wierzy słowu Pana do tego stopnia, że nie cofa się przed oddaniem Mu umiłowanego syna, odzyskuje go na nowo jako bezinteresowny dar. W nocnej rozmowie z Nikodem Jezus naucza: *Tak bowiem*

Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3, 16). Chrystus, jedyny Syn Ojca, złożył swoje życie w ofierze za synów, by zapewnić im życie wieczne.

* * *

Opowiadanie o urzędniku królewskim z Kafarnaum (J 4, 43–54) kieruje uwagę czytelnika na rzeczywistość wiary. Riposta Jezusa w 4, 48 ujawnia rozdźwięk między „widzeniem” znaków i cudów a „wierzeniem”. Ewangelista na przykładzie dworzanina, prawdopodobnie poganina, pragnie wskazać na właściwą postawę człowieka wobec Bożego objawienia w Jezusie. Wiara winna wyprzedzać działanie Boga. Urzędnik uwierzył słowu Jezusa przed znakiem uzdrowienia syna. W ten sposób jawi się jako wzór autentycznej wiary.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczewski Bartosz, 2018, *The Gospel of John: a Hypertextual Commentary* (European Studies in Theology, Philosophy and History of Religions), t. 17, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Beasley-Murray George R., 1999, *John* (Word Biblical Commentary 36), Thomas Nelson Publishers, Waco.
- Beirne Margaret M., 2003, *Women and Men in the Fourth Gospel. A Genuine Discipleship of Equals* (Journal for the Studies of the New Testament Supplement Series 242), Sheffield Academic Press, Sheffield.
- Brodie Thomas L., 1991, *The Gospel according to John. A Literary and Theological Commentary*, Oxford University Press, New York.
- Brown Raymond E., 1966, *The Gospel According to John* (The Anchor Bible 29), t. 1, Doubleday, New York.
- Dunderberg Ismo, 2014, *The Royal Man (basilikós) in John 4, 46–54*, w: *Christ and the Emperor. The Gospel Evidence* (Biblical Tools and Studies 20), Leuven-Paris-Walpole.
- Fausti Silvano, 2005, *Rozważaj i głos Ewangelii. Wspólnota czyta Ewangelii wg św. Jana*, Bratni Zew, Kraków.
- Gargano Innocenzo, 2001, *Lectio Divina do Ewangelii św. Jana (2)*, Wydawnictwo Księży Sercanów „SCJ”, Kraków.
- Kalimi Isaac, 2010, *Weź twego syna, którego miłujesz, idź i złóż go w ofierze! „Związanie” Izaaka w literaturze i myśli rabinicznej*, Poznańskie Studia Teologiczne, t. 24, s. 41–66.
- Keener Craig S., 2010, *The Gospel of John. A Commentary*, t. 1, Hendricson Publishers, Peabody.
- Klinkowski Jan, 2012, *Analiza dramatyczna Ewangelii św. Jana*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław.
- Kozyra Józef, 2013, *Abraham – Ojcem żywej wiary według Listu św. Jakuba*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, t. 46, z. 2, s. 264–275.

- Krawczyk Roman, 2013, *Abraham – ojciec wiary w tradycji biblijnej*, Studia Elbląskie, t. XIV, s. 115–130.
- Lincoln Andrew T., 2005, *The Gospel According to Saint John* (Black's New Testament Commentaries), Hendrickons Publishers, London.
- Malina Artur, 2013, *Ewangelia według świętego Marka. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament II/1), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.
- Martin Francis, Wright IV William M., 2020, *Ewangelia według św. Jana*, Katolicki Komentarz do Pisma Świętego, W Drodze, Poznań.
- Mazurek Mateusz, 2017, *Abraham – ojciec wiary odważnej*, Polonia Sacra, t. 21, nr 1(46), s. 5–19.
- Mędała Stanisław, 2010, *Ewangelia według świętego Jana. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny, Nowy Testament IV/1–2), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.
- Morris Leon, 1995, *The Gospel according to John* (The New International Commentary on the New Testament), William B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids.
- Orygenes, 2003, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, tłum. Stanisław Kalinkowski, Seria: „Źródła Myśli Teologicznej”, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Paciorek Antoni, 2000, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Pochwat Józef, 2010, *Abraham w świetle pism egzegetycznych Starego Testamentu Orygenes*, Vox Patrum, t. 55, nr 30, s. 535–552.
- Popowski Remigiusz, 1995, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Vocatio, Warszawa.
- Salas Antonio, 2002, *Ewangelia wg św. Jana. Jezus – Ten, który stwarza nowego człowieka*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.

